**Aresztowano sprawcę napaści na ratowników medycznych**

**35-letni mężczyzna, który w dniu 5 listopada naruszył nietykalność cielesną dwóch ratowników medycznych a także uszkodził ambulans oraz znajdujący się w nim sprzęt został tymczasowo aresztowany.**

5 listopada podczas realizacji jednego z wezwań przy ulicy Traktorowej w Łodzi 35-letni mężczyzna dopuścił się napaści na ratowników medycznych, którzy przybyli nieść mu pomoc. Krewki agresor nie poprzestał na znieważeniu personelu medycznego oraz kierowaniu gróźb karalnych. Naruszył również nietykalność cielesną ratowników uderzając ich po czym wyładował swoją agresję na elementach zabudowy ambulansu sanitarnego oraz znajdującym się w nim sprzęcie medycznym. Spowodował tym samym straty o łącznej wartości ponad 4 000 zł oraz – co najważniejsze – wyłączenie zespołu ratownictwa medycznego z udzielania pomocy innym osobom.

Poszkodowani ratownicy medyczni, mimo stresu związanego z niecodziennym zajściem wrócili do pracy. Natomiast 8 listopada 2019 roku w związku z zachowaniem mężczyzny Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia zastosował wobec 35-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

To już 6 przypadek naruszenia nietykalności cielesnej naszych pracowników w tym roku. Agresja wobec osób niosących pomoc staje się co raz częstsza a wykonywanie zawodu ratownika medycznego co raz niebezpieczniejsze. Z tego powodu warto przypomnieć, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 8 września 2006 roku *o Państwowym Ratownictwie Medycznym* cyt. *"osoba udzielająca pierwszej pomocy albo kwalifikowanej pierwszej pomocy, osoba wchodząca w skład zespołu ratownictwa medycznego, osoba udzielająca świadczeń zdrowotnych w szpitalnym oddziale ratunkowym, dyspozytor medyczni podczas wykonywania swoich zadań oraz wojewódzki koordynator ratownictwa medycznego [...] korzystają z ochrony przewidzianej w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 roku - Kodeks Karny (Dz.U. 2018, poz. 1600 i 2077) dla funkcjonariuszy publicznych"*. Oznacza to, że napaść na członków zespołu ratownictwa medycznego jest traktowana tak samo jak napaść na policjanta.